

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje
miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA

oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetro-
trowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA

znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 242

Katowice, wtorek 20-go października 1931 r.

Rok 30

Japonia--Liga Narodów--Ameryka.

Kiedy w Mandżurji odezwały się pierwsze pomruki wojenne, pisaliśmy na tem miejscu, że niepozorna ta iskra może wzniecić groźny pożar, którego płomień objąć gotowe nie tylko Chiny i Japonję, ale przy ogniu tem będą chciały upiec swą pieczeń Ameryka, Rosja i ewentualnie Anglja. Podczas gdy ta ostatnia zajęta własnymi kłopotami konfliktom japońsko-chińskim mniej interesuje się, to Stany Zjednoczone Ameryki Północnej poczynają niedwuznacznie wpływać na rozwój stosunków między Chinami i Japonją.

Doszło do tego, że Stany przystąpiły nawet oficj. do obrad Rady Ligi narodów, zajmującej się w obecnej chwili wypadkami na Dalekim Wschodzie. Celem zaś tego postanowienia nie jest bynajmniej chęć współpracy Stanów Zjednoczonych z Ligą Narodów, ale czysty ich interes. Przez szereg lat bowiem istnienia Ligi Ameryka stała uchylała się od bezpośredniego udziału w jej pracach, uważając zresztą słusznie, że cała ta instytucja genewska jest niezdolna do jakiegś na większą skalę twórczej pracy czy nawet choćby 'niejątkowy w tym kierunku. Praktyczny zmysł potęgi amerykańskiej i tym razem wyszedł jej na korzyść o tyle, że Amerykanie nie potrzebowali finansować aparatu administracyjnego Ligi, nie będąc jej członkiem. Ograniczyły się przeto Stany Zjednoczone do roli obserwatora działalności Ligi, nie angażując jednak swych kapitałów w tym, według ich szych kapitałów w tym, według ich trniemania, niepewnym i nieskrystalizowanym tworze, chwiejnym i niezdeterminowanym wtedy, kiedy wypadało jej wykazać pełną rację jej istnienia.

Obecnie sytuacja zmieniła się o tyle, że niebezpieczny rywal Ameryki na Oceanie Spokojnym — Japonja, wdała się w wojnę z Chinami i jak wnoszą się z dotychczasowego przebiegu akcji w Mandżurji, Japończycy nie myślą z lekkim sercem pozbywać się zdobyczy na Chinach i dobrowolnie rezygnować z umocnienia swej pozycji na kontynencie azjatyckim. Z drugiej zaś strony Stany Zjednoczone, których interesy na Oceanie Spokojnym stale od paru dziesiątków lat ścierają się z dążeniami Japonji, nie mogły spoglądać z założonymi rękoma na łatwe powodzenie w Mandżurji swego niebezpiecznego rywala. W obawie przed zbyt szybkim wzrostem potęgi japońskiej rząd Stanów Zjednoczonych postanowił wkroczyć na drogę, mającą przeszkodzić stałemu usadowieniu się swego konkurenta na lądzie azjatyckim. Ponieważ Liga narodów, której członkami są zarówno Japonja jak i Chiny, rozpatruje w tej chwili powstały między temi dwoma państwami konflikt, Stany Zjednoczone nie widziały innego wyjścia, jak tylko zaciągnięcie się pod znak Ligi, by w ten sposób móc skuteczniej oddziaływać na jej decyzje ośnośnie do sprawy mandżurskiej.

Walki uliczne w Brunświku.

Manifestacje hitlerowskie zakończone pożogą krwi. — 160 rannych. — Mają być także zabici.

Berlin. (PAT.) Manifestacje narodowych socjalistów w Brunświku zakończyły się wielką defiladą oddziałów przed Hitlerem znajdującym się w towarzystwie swego sztabu. Przemarsz trwał 6½ godziny. Ilość uczestników defilady obliczają na 100 tys. Na czele pochodu kroczyli w pełnym uzbrojeniu połowem oddziały hitlerowskie ze Śląska, za niemi maszerowały oddziały szturmowe z zagłębia Ruhry, Nadrenji, Saksonji, Niemiec Środkowych i Berlina. W czasie przemarszu grupy t. zw. orla brandenburskiego orkiestra odegrała hymn niemiecki „Deutschland, Deutschland über alles“. Pochód zamykały oddziały z pogranicza wschodniego. W manifestacjach uczestniczyły także organizacje t. zw. młodzieży hitlerowskiej oraz kompanja automobilowa

z pięcioma tys. samochodów. Poraz pierwszy wystąpiła również nowo utworzona eskadra lotnicza narodowych socjalistów. W czasie defilady krążyło nad miastem 6 samolotów, zaopatrzonych w znaki hackenkreuzlerowskie. Ctrzymał je Hitler od Junkersa oraz bawarskich zakładów budowy motorów.

Berlin. (PAT.) Z Brunświku dochodzą alarmujące wiadomości o walkach ulicznych między hitlerowcami a ludnością robotniczą. Oddziały szturmowe hitlerowskie wypierane przez policję ustawiły barykady w poprzek ulic, ostrzeliwując domy okoliczne. Blok domów w dzielnicy robotniczej otoczono kordonem uzbrojonych hitlerowców, którzy otworzyli regularny ogień. Policja wprowadziła do akcji tanki. Ilość ciężko rannych obliczają na 60, lżej ran-

nych na około 100 osób. Mówią także o zabitych. Powagę sytuacji ilustruje telegram otrzymany przez ministra Groenera od partji socjalistycznej w Brunświku. Brzmi on: W Brunświku rozgorzały walki uliczne. Wielu rannych leży w szpitalach. Walczący hitlerowcy zrywają bruki na ulicach. Rząd brunświcki mimo wysiłków policji nie może utrzymać porządku i bezpieczeństwa.

Nasze Oddziały

Artykułów Technicznych
Chirurgicznych oraz Wezów

Przyjmujemy wszelkiego rodzaju zamówienia do natychmiastowego wykonania, po najniższych cenach. Artykuły nasze są znane ze swej dobroci i wytrzymałości. Zamówienia i zapytania prosimy kierować

„PEPEGE“
Polski Przemysł Gumowy
Wydział Artykułów Technicznych
Grudziądz - Pomorze

Zgon Edisona.

Nowy Jork. (PAT.) Dziś (w niedzielę) o godz. 3,24 nad ranem zmarł Tomasz Edison.

12 000 armat ukrywają Niemcy w Holandji?

Nicea. (PAT.) „Eclairer de Nice“ podaje, że Niemcy posiadają w Krimpen nad Iwerą w Holandji skład armat, w którym znajduje się 1500 do 2000 armat.

Ameryka mimo sprzeciwu Japonji zasiada przy wspólnym stole obrad Rady Ligi.

Genewa. Onegdaj późnym wieczorem delegat Japonji w Radzie Ligi Narodów złożył na rece przewodniczącego Brianda memoriał, wyjaśniający stanowisko rządu japońskiego w sprawie zaproszenia przez Radę Stanów Zjednoczonych do stołu obrad. Memoriał ten zawiera cztery punkty z żądaniem wyjaśnienia co do wątpliwości natury konstytucyjnej i prawnej, jaką delegat japoński wysunął na poprzednich posiedzeniach Rady, które nie zostały wzięte przez nią pod uwagę. (PAT.)

Nareszcie dowiemy się, co Liga myśli o zatargu chińsko-japońskim.

Genewa. Wczoraj rano zebrali się członkowie Rady łącznie z przedstawicielem Stanów Zjednoczonych z wyłączeniem przedstawicieli Chin i Japonji na narady w gabinecie sekretarza generalnego. Przedmiotem obrad była nota rządu japońskiego, złożona przez jego

przedstawiciela. Zebrani zdecydowali, że przewodniczący Rady sformułuje dziś jeszcze odpowiedź na tę notę, że będzie ona rozpatrzona po południu przez komitet pięciu Rady Ligi. Jednocześnie zdecydowano wysłać wszystkim sygnatariuszom paktu Kelloga a więc państwom, nienależącym do Ligi treść depeszy, zredagowanej na onegdajszym wieczornym posiedzeniu, która ma być zakomunikowana przez ich przedstawicieli dyplomatycznych państwom sygnatariuszom paktu Kelloga, nienależącym do Rady Ligi Narodów. (PAT.)

Zaborcze zamiary Japończyków.

Moskwa. Prasa tutejsza donosi, że japończycy przygotowują się obecnie do okupacji m. Szanghai-Huan, stanowiącego jeden z ważniejszych punktów strategicznych na linii kolejowej Mükden-Pekin. (PAT.)

Orientując się z wiadomości, nadchodzących z dalekiej Mandżurji, Japonja mimo pokojowych oświadczeń, nie zamierza podporządkować się zaleceniom Ligi Narodów i nie myśli rezygnować z owoców swego „zwycięstwa“, licząc się z tem, że świat, spoglądający początkowo z ukosa na jej poczynania w Chinach, z czasem pogodzi się z faktem dokonany, temwięcej, że i Liga Narodów nie posiada w rozporządzeniu takiej siły, która by zmusiła Japonję do wyrzeczenia się zaborczych planów. Bo gdyby nawet Liga zleciła Anglji poskromienie Japonji w jej zapędach, to ta z już na wstępie wyłuszczonej powodów nie zechce angażować się w konflikt chińsko-japoński. Sprawa ta zupełnie inny przybierze obrót, gdy w rachubę wchodzić będzie Ameryka, która na wypadek

strzymania od Ligi misji uspokojenia stosunków w Mandżurji, nie będzie się ani chwili wahała z wysłaniem swych pancerników i łodzi podwodnych na japońskie wody. Niewątpliwie skwapliwość Ligi narodów w dopuszczeniu St. Zjednoczonych do wspólnego stołu obrad da się wytłumaczyć chęcią ratowania swej powagi przy ich pomocy. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że Ameryka stanie się bardzo poważnym atutem w ręku Ligi — atutem, który ochroni instytucję genewską przed kompromitacją, a równocześnie zmusi Japonję do głębokiego zastanowienia się i rewizji swych stosunków w odniesieniu do Chin.

Nie dziwnym nam się stanie teraz fakt ostrego sprzeciwu delegata japońskiego w Lidze, znanego nam już dobrze

z raportu górnośląskiego, p. Yoshizawy, który bez ogródek dał wyraz wielkiemu niezadowoleniu, iż Liga tak skwapliwie zgodziła się na udział Japonji w obradach nad sprawą mandżurską. Niewątpliwie Japonja z punktu widzenia swej polityki ma swoje zbyt jasne powody do zajęcia takiego a nie innego stanowiska ośnośnie do udziału Ameryki w pracach Rady Ligi.

Przyznać trzeba, że Stany Zjednoczone oddały Lidze Narodów walną przysługę, godząc się na współpracę z nią i naodwrot nie może Ameryka żałować swego kroku, dzięki któremu udało jej zaszachować Japonję, oddając ponadto wielką przysługę ludzkości, chroniąc ją przed nowym wstrząsem wojennym, który nie pozostałby bez wpływu i na Europę.

TELEGRAMY.

Odgłosy gdyńskiej katastrofy przed sądem.

Gdynia. (PAT.) Wydział cywilny Sądu Okręgowego w Starogardzie z siedzibą w Gdyni ogłosił dziś w południe wyrok w procesie, wytoczonym przez Z. U. P. U. o nałożenie aresztu na cały majątek zakładu gazowego, wysokości 200 000 zł. w związku z niedawną katastrofą domu mieszkalnego Z. U. P. U. Sąd zezwolił na nałożenie aresztu, jednak areszt ten będzie wtedy wykonalny o ile Z. U. P. U. złoży do sądu kaucję w wysokości 100 000 zł.

Sąd na wywrotowców.

Łuck. (PAT.) Sąd Okręgowy w Kowli rozpatrywał sprawę członków partii Białorusi Zachodniej, oskarżonych o akcje sabotażową i działalność antypaństwową. Sąd po całodziennym rozprawie wydał wyrok, skazujący małżonków Cimermanów na 4 lata ciężkiego więzienia, jednego z oskarżonych na 2½ roku, trzech na 3 lata, jednego na 2 lata ciężkiego więzienia. Dwóch oskarżonych Sąd uniewinnił. Rozprawie przewodniczył sędzia Sądu Okręgowego Czujkiewicz, oskarżał podprokurator Skorupski, obronę wnosili adwokaci kowelscy Jarosz i Podchorski.

Laval obmyśla plan rozmów z Hooverem.

Paryż. (PAT.) Otrzymało tu wiadomości, iż premier Laval, jadący na pokładzie „Il de France“ do Waszyngtonu, zaprosił do swych apartamentów rzeczoznawców francuskich i rozważał z nimi najlepsze sposoby przygotowania swych narad z Hooverem.

Ten, który wysadzał pociągi w powietrze.

Wiedeń. (PAT.) Matuschka złożył ostatnio wyczerpujące zeznanie, według którego dokonał on zamachu zarówno w Ansbachu w Austrii, jak w Jüterbogu w Niemczech oraz pod Bia Torbą, i to zupełnie sam. Jednocześnie Matuschka zeznał, że już w kwietniu planował dokonanie zamachu pod Jüterbogiem nie ukończył jednak jeszcze potrzebnych do tego celu przygotowań. Wreszcie Matuschka zeznał, iż ostatnio przygotowywał dalsze wielkie zamachy na pociągi, zwłaszcza na linii Amsterdam — Paryż — Marsylja i koło Ventimiglia.

Samochód wywrócił się z hitlerowcami.

Berlin. (PAT.) Samochód ciężarowy wiozący 27 bojowców hitlerowskich na kongres do Brunswiku, wywrócił się w pobliżu miejscowości Wurzen, przytłaczając jadących. Właściciel samochodu poniósł śmierć na miejscu. Czterech hitlerowców zostało ciężko rannych. Pozostali odnieśli lżejsze obrażenia.

Promień słońca

4) (Ciąg dalszy.)

Gwar miasta ucichł już zupełnie, tylko światło latarni migało, słabo poruszane podmuchem wiatru i tylko słychać było odgłos miarowych kroków strażników.

Konstantowa długo siedziała, przytulając dzieci do siebie, i biegła myślą... za mężem...

— Ale ja o panu zupełnie zapomniałam, panie Józefie; pan się pewno spać chce położyć...

— Nie spieszy mi się. Nie ma po co wstawać rano... Do czego wstawać?...

— No ale zawsze, spoczynek każdemu się należy... Jutro pan znowu pójdzie szukać roboty i znów się pan schodzisz...

Józef machnął ręką.

— Czekaj pan, ułożę Stachurka i Zosię, to panu pościelę...

Zakrzętała się koło gospodarstwa, ale szło jej jakoś niesporo...

Na ulicy odbywały się od czasu do

czasu ochryple głosy pijackie i słowa hulawczej piosenki, a Konstantowa nasłuchiwała mimowoli...

Mąż jej dotąd nie pił, był uczciwym i trzeźwym robotnikiem... W domu wdział świat cały a śpiewając nad kołyską dziecka, nie poządał innej zabawy.

Ale teraz... próżniactwo przymusowe wiele złych myśli podszeptać może... A nuż zaczął pić ze zmartwienia... Kolegów w szynku znaleźć łatwo... Zwłaszcza, gdy spostrzeżę nowicjusza, niezaprawionego jeszcze do wódki...

Kupią mu jej raz i drugi, wiedząc, że raz wciągnięty do kółka pijaków, odda im z procentem... a potem to tak przyjemnie powiedzieć sobie:

— A cóż to ten Konstanty lepszego odemnie!... Takeście go wszyscy chwaliłi, że niewiniątko, że każdy grosz zarobiony żonie oddaje, a cóż on?... Taki pijak jak ja, albo nawet i gorszy odemnie.

Z ulicy głosy pijaków słychać było wyraźniej, kilku podochoconych ludzi wszechło sprzeczkę ta przeszła szybko w kłótnię. by po chwili w bójkę się zamienić; krzyki „pomocy“, „ratujcie“ zmieszły się z gwizdawką policjanta...

Konstantowej blaszane łyżki wypadły z ręki...

Staś się obudził.

— Tata!... — zawołał na pół przez sen...

— Cicho Stachurku, tatusia nie ma, tatusi zaraz przyjdzie...

— Poszedł do roboty na chleb, jeszcze białe dziecko, podnosząc się na łóżeczku...

— Na chleb, mój złoty, śpij tylko spokojnie...

Staś usłuchał, położył się znowu. Z usteczek jego wychodziły jeszcze wyrazy coraz cichsze, coraz niewyraźniejsze aż usnął z uśmiechem na ustach...

Szczęśliwe dziecko! Zapatrzyli się nań i Konstantowa i Józef i zapomnieli, że hałas na ulicy umilkł tylko na chwilę, pod grozą policjantów, oraz że potem wznowił się ten groźniejszy.

Nie, to nie była kłótnia; to raczej prowadzono rozmowę krótką, urwaną, namiętną, przy której wściekłością zdawały się dyszeć piersi, biorące w niej udział...

Gwar ten pod latarnią wstrząsnął Konstantową...

Przypomniała sobie, że dzieckiem jeszcze będąc, słyszała gwar podobny.

Cały warsztat zawrzał wtedy przeciw podnajstrzemu cudzoziemcowi. Aż oto teraz wskrzesza jej smutne wspomnienie dzieciństwa inny gwar, tak do tamtego podobny.

Gdyby Konstanty miał się znajdować między nimi, gdyby jasnowłosey kusił znowu dawał mu piekielne rady.

Nie, nie i tysiąc razy nie... Zapomina o dzieciach, o sobie, o wszystkim... Pragnie biec na ulicę, chwytając już za klamkę odedrzwii...

Zatrzymuje ją Józef.

— Gdzież to pani Konstantynowa?

— Na ulicy hałas, może tam i mój...

— Gdzież zaś?...

— Ale ja muszę zobaczyć...

— No, to czekaj pani, czego będziesz na ulicę i jeszcze tak późno od dzieci chodzić. Ja pójde i zobaczę.

— Jakiś pan dobry...

(Dokończenie nastąpi.)

Skończą się tułaczki towarzystw polskich w Król. Hucie.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod Dom Ludowy.

W niedzielę 18 bm. przy udziale przedstawicieli władz, delegacji towarzystw i licznej publiczności odbyła się w Król. Hucie przy ulicy Sienkiewicza uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod Dom Ludowy.

Po sumie w kościele św. Jadwigi wyruszyły delegacje towarzystw z sztandarami i orkiestrą na miejsce budowy, które już przedtem zaległy wielkie tłumy rodaczek i rodaków.

Uroczystość rozpoczął prezydent pan Spaltenstein, który imieniem miasta powitał przedstawicieli władz państwowych, wojewódzkich i miejskich, dalej naszych posłów, delegacje towarzystw i wszystkich innych uczestników aktu poświęcenia, poczem w dłuższym przemówieniu zobrazował doniosłość nowej placówki na terenie miasta Król. Huty, jakoteż przedstawił trudności, z jakimi walczyło i walczy Towarzystwo Domu Ludowego. Jeżeli buduje się Dom Ludowy, zawdzięczamy to wyłącznie pieniężnej pomocy ze strony rządu, województwa, miasta, zakładów przemysłowych (Polskie Kopalnie Skarbowe, Państwowa Fabryka Związków Azotowych i hut „Królewska“ i „Laura“), jakoteż ofiarności hojnych obywateli. Dzięki tej pomocy skończą się wreszcie tułaczki towarzystw polskich po salach, których właściciele przeważnie są ludzie usposobienia niemieckiego. Życzeniem dalszej pomyślności przy pracy nad rozpoczęciem wielkim dziełem zakończył pan prezydent Spaltenstein swoje przemówienie.

Następnie zabrał głos radca miejski p. Grześ imieniem zarządu Tow. Domu Ludowego. Mówca podziękował wszystkim ofiarodawcom za hojną ich pomoc

oraz odczytał dokument erekcyjny, który następnie wmurowano do kamienia węgielnego. Przemówił jeszcze imieniem rady nadzorczej Tow. Domu Ludowego lekarz miejscowy p. dr. Hanke, poczem proboszcz parafii św. Jadwigi, ks. radca duchowny Gajda dokonał uroczystego aktu poświęcenia kamienia węgielnego. Odśpiewaniem „Boże coś Polskę“, zakończono podniosłą uroczystość.

Nadmienić wypada, iż budowa Domu Ludowego. Mówca podziękował wszystkim sięgającym drugiego piętra, a tylna część z wielką salą i nowoczesną sceną prawie znajduje się pod dachem. Dom Ludowy buduje się według projektu inżyniera p. Michejdy, który przewiduje przybudowę prawego i lewego skrzydła, co stanie się z chwilą, gdy zarząd Towarzystwa zbierze na ten cel potrzebne jeszcze środki pieniężne.

W każdym razie godna pochwały jest inicjatywa zarządu Towarzystwa, który mimo niezmiennie ciężkich warunków gospodarczych przystąpił do budowy Domu Ludowego, bodaj najpilniejszej budowli w mieście naszym, mającej być środowiskiem całego życia narodowego.

Sprawa Związku Polaków na Łotwie jeszcze niezafatwiona.

Dyneburg. (PAT.) Dziś, łotewski sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Związku Polaków na Łotwie i Związku Polskiej Młodzieży. Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Związek Polskiej Młodzieży został zamknięty. W sprawie Związku Polaków na Łotwie, sąd postanowił wezwać świadków i polecił Związkowi przedstawienie spisu członków za rok ubiegły i r. 1931. Sprawa Związku Polaków na Łotwie rozpatrywana będzie ostatecznie prawdopodobnie za kilka tygodni.

Wymiana sztandaru.



W hiszpańskiej szkole oficerskiej w Toledo dokonano w uroczysty sposób wymiany starego królewskiego sztandaru na republikański. Dawny sztandar złożony zostanie w muzeum.

Azana

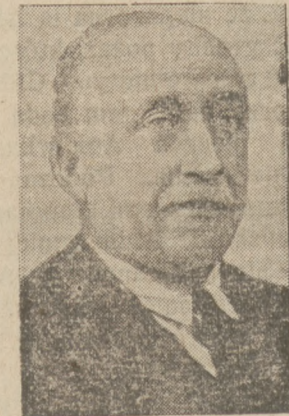


obecny premier hiszpański.

Napężenie stosunków między Litwą a Watykanem grozi zerwaniem konkordatu.

Kowno. (PAT.) Wobec tego, że stosunki między Litwą a Watykanem są nadal bardzo zastrzone, w kołach tujejszych powstała myśl zerwania konkordatu. Przewidują tu, że zerwanie konkordatu nastąpi w najbliższym czasie.

Zamora,



były premier hiszpański. Ustąpił ze swego stanowiska, gdyż nie chciał się zgodzić na rozdział Kościoła od państwa, którego domagały się kortezy (sejm) hiszpańskie.

Konferencja królów.

Jerozolima. (PAT.) Agencja Reutersa podaje: Konferencja królów odbędzie się w grudniu. W czasie konferencji będą omawiane żywotne zagadnienia, dotyczące przyszłości Bliskiego Wschodu. Zaproszenia wysłano już do wszystkich królów, książąt, emirów i przywódców plemion muzułmańskich Północnej Afryki, Bliskiego Wschodu, Arabii i Indji.

Ostatnie wiadomości sportowe.

Wielkie zwycięstwo Kusocińskiego.

Wiedeń. Chłuba lekkoatletyki polskiej Janusz Kusociński wziął w niedzielę udział w biegu 5.000 mtr. w Wiedniu. Jego przeciwnikiem był argentyńczyk Zabala. Kusociński wygrał bieg w czasie 14:42.8. Zabala dotarł do mety w czasie 15:37. Świetny czas Kusocińskiego stanowi nowy rekord Polski, o całe 13 sekund lepszy od starego rekordu. W niedzielę 25 b. m. Kusociński startował będzie w Paryżu.

Kronika bieżąca

Wtorek
20
października

Św. Jana Kantego,
kapłana i wyzn.

Św. Ireny, panny i
męczenniczki.

Kalendarzyk słowiański: Budzisława.

Jutro, środa 21 października: Św. Hilarjona, opata.

*

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 6.13; o godz. 16.44.
Księżyc o godz. 15.02, o godz. —

*

Z historii śląskie.

20 października. 1211. Umarła Ludmiła, żona Mieszka I, księcia raciborskiego. Fundatorka klasztoru Panien Premonstratensek w Rybniku, który w roku 1228 został przez księcia opolskiego Kazimierza przeniesiony do Czarnowosów. 1599. Wydano nowe przepisy górnicze w miejsce starych, ponieważ ustawy ogłoszone w roku 1528 nie uwzględniały wszystkich potrzeb miasta górniczego Tarnowskich Gór. Powyższe były w użyciu do 5 czerwca 1769 roku. — 1708. Cesarz Karol VI wydał rozporządzenie, mocą którego zostali wypędzeni wszyscy nieuprzywilejowani żydzi z miast i wiosek śląskich. — 1740. We czwartek umarł cesarz niemiecki Karol VI. Po nim objęła rządy panowania jedyna córka jego, Maria Teresa. — 1776. W niedzielę poświęcono nowy murowany kościół w Bieruniu. — 1799. Odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła w Krzyżowicach, przez ks. dziekana Feliksa Reisnera z Rybnika, na cześć św. Michała. — 1910. Poświęcenie nowego kościoła w Wodzisławiu, którego dokonał ks. kanonik Frank z Wrocławia. — 1881. Umarł na wygnaniu książę biskup wrocławski Henryk Foerster. Po nim objął rządy diecezji wrocławskiej ks. biskup sufragan Herman Gleich. — 1889. Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół w Świętochłowicach. Aktu tego dokonał ks. dziekan Kania z Chorzowa, zaś ks. prob. Łukaszczyk z Król. Huty wygłosił kazanie zastosowane do uroczystej chwili, omawiając cudowne ocalenie 43 górników w r. 1884. — 1930. Po śmierci ks. Józefa Niestroja, proboszcza przy kościele N. M. P. w Bytomiu powołano na jego następcę księdza Alfreda Hrabowskiego, proboszcza w Kłodnicy. Ur. 27 lipca 1889.

*

W roku 1205: zbudowano kościół parafialny w Raciborzu, pod wezwaniem Wniebowzięcia Najśw. Panny Marii. — 1206. Powstaje klasztor Franciszkanek we Wrocławiu. — 1210. Władysław, książę opolski był właścicielem Pszczyzny. — 1211. Książę raciborski Mieszko I zdobył Kraków.

— Losowanie książeczek premjowych P. K. O. W dniu 15 października r. b. odbyło się w P. K. O. 22-te z rzędu losowanie książeczek premjowanych P. K. O. serji I.

Premie po zł. 1000 padły na następujące nry: 2519 2868 3729 4657 7280 7714 8797 8811 9690 11193 12176 13327 17155 21167 21259 23563 27155 27230 27605 27878 28946 29031 29522 31497 32057 32245 35541 35813 36197 38003 38119 38389 38582 38623 39926 40403 40421 42268 44183 45330 45484 46817 46824.

— Poborowy obowiązany jest na własny koszt stawić się przed władzami wojskowymi. Ministerstwo spraw wewnętrznych specjalnym okólnikiem do wojewódzów i starostów wyjaśnia zasady, jakimi należy się kierować przy pokrywaniu kosztów przymusowego doprowadzania uchylających się od poboru, ćwiczeń wojskowych, zebrań i raportów kontrolnych. Okólnik wyjaśnia, że w myśl ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, winien stawić się powołany do poboru na koszt własny. Zasada ta obowiązuje nie tylko przy dobrowolnym wykonaniu tego obowiązku, ale również w wypadku przymusowego doprowadzenia poborowego, który uchyla się od służby wojskowej.

Z życia stowarzyszeń mandolinowych „Jaskółka” na Śląsku.

Katowice. Zarząd Zw. tow. mand. i wyc. „Jaskółka” urządza 6 grudnia br. w sali Śląskiej w Katowicach, zawody orkiestr mandolinowych o bardzo cenną nagrodę p. Edw. Bambara z Poznania. Zarząd związku wzywa wszystkie zespoły mandolinistów, również i niezorganizowane, do gremjalnego wzięcia udziału we wspomnianych popisach. Do popisów stanąć musi każdy zespół z dwoma dowolnymi utworami, z tego musi jeden z nich w myśl życzeń ofiarodawcy być treści religijnej. Nuty nadające się do popisów są częściowo do nabycia w sekretariacie Zw. S. M. P. Katowice. Marsz. Piłsudskiego 20. Zgłoszenia do popisów należy kierować do dnia 10. 11. br. do sekr. związku Katowice, Poniatowskiego 16.

Katowice. W sprawie zawodów orkiestr mandolinowych w dniu 6. 12. br. dodatkowo zarząd zw. zainteresowanych zawiadamia, że utwory odegrane w czasie zawodów nie mogą przekraczać 20 minut. W obsadzie orkiestr dopuszczone są mandoliny w wszystkich wielkościach, a więc mand. zwykłe, piccolo, mandole, mandolonczelo, mand. altowe i t. p. oraz instr. pokrewne, jak domry, bałajajki, banja i t. d. w wszystkich wielkościach, pozatem harfy, gitary i lutnie. Pożądane są instr. o skali basowej. Niedozwolone są inne instr., jak bębny, kotły, kasztaniety, dzwonki, organki itp. Używanie przez gitarzystów pierścieni cytowych jest niedozwolone. Najmniejsza niedopuszczalna obsada jest podwójny kwartet. Zespoły z Zagłębia Dąbrowskiego mogą w zawodach również brać udział — lecz poza konkursem.

Załęże pod Katowicami. Po dłuższej przerwie odbyło się ubiegłej niedzieli w sali p. Spiry zebranie tow. wyc. „Jaskółka”, w obecności przeszło 70 osób. Z ramienia związku wygłosił referat w sprawie pielęgnowania muzyki rodzimej prezes związku p. prof. Sachse. W skład nowowybranego zarządu weszli: J. Si-

tek — prezes, E. Kucharczyk — sekretarz, P. Otlík — skarbnik F. Szymura — kier. gier i wycieczek. Z braku odpowiednich kandydatów dyrygenta nie wybrano. Wszelkie korespondencje uprasza się kierować pod adr. p. E. Kucharczyka, Załęże, ul. Zarębskiego 14, lub prezesa ul. Macieja 2.

Lipiny. W ubiegły poniedziałek rozpoczął się kurs dla początkujących mand. i gitarzystów. W kursie biorą udział miłośnicy tej muzyki z Lipin, Goduli, Chropczowa, Piaśnik i Szarłocińca. Kurs odbyw. się będzie w przyszł. w każdy poniedziałek o godz. 19 w szkole powszechnej nr. IV przy ul. Szkolnej w sali 16. Dodatkowe zgłoszenia przyjmuje się w składzie p. Jana Jeziorskiego, Bytomska 3.

Mikołów. W ub. niedzielę odbyło się w lokalu p. Kiela nadzwyczajne walne zebranie, na którym wybrano do zarządu p. St. Kopla (radny miejski) prezes, zast. Ludwik Biolik, sekr. Marta Minołówna, zast. Róża Mrozówna, skarbnik Jan Cofala, dyrygent Oskar Wagner, zastępca Ryszard Kołodziej. — Kurs dla początkujących mandolinistów rozpoczął się dnia 12 bm. i odbywać się będzie przez przeciąg 8 miesięcy w każdy poniedziałek w szkole powszechnej II, przy ul. Kościelnej. Wszelkie dalsze zgłoszenia oraz korespondencje należy kierować pod adr. p. Marty Minołówny, Mikołów, ul. Krakowska.

Tarn. Góry. Zarząd okręgu tarnogórskiego zawiadamia, że kursa dla graczy początkujących rozpoczną się dnia 20. 10. o godz. 19 w szkole mniejszości w Tarn. Górach przy ul. Przemysłowej 9 sala nr. 7. Kurs trwać będzie 8 mies. W kursie m. in. biorą również udział członkowie S. M. P. z Tarn. Gór i okolicy. Kurs odbyw. się będzie w każdy czwartek o godz. 19 w powyżej wspomnianym lokalu. Zgłoszenia w dalszym ciągu przyjmuje księgarnia p. Muszkieta, Krakowska 20. do 19 bm. włącznie.

Jeśli poborowy, uchylający się od poboru odmówi poniesienia tych kosztów, wówczas pokrywa je zastępczo gmina miejsca, w którym poborowego tego zatrzymano. Gminie tej oczywiście przysługuje prawo regresu do poborowego, który odmówił pokrycia kosztów jego transportu.

Województwo śląskie.

* 70 000 harcerzy w hołdzie wojew. Grażyńskiemu. Harcmistrze głównych kwater i komend chorągwi warszawskich, jako przedstawiciele 70 000 młodzieży i starszyny harcerskiej, stawili się przed wojewodą śląskim p. Grażyńskim, jako przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego, składając mu hołd nie tylko od harcerzy z całego kraju, lecz i od polskich drużyn zagranicznych, co było najlepszym dowodem serdecznej popularności, jaką w tak krótkim czasie swego przewodnictwa, zdobył p. wojewoda Grażyński wśród rzeszy harcerskiej.

* Zmiany w duchowieństwie diecezji śląskiej. W stan spoczynku przeniesieni zostali na własną prośbę: Ks. dziekan i kanonik honorowy ks. Wiktor Loss, proboszcz w Pawłowicach. Ks. radca duchowny i wicedziekan Józef Łomozik, proboszcz w Grodźcu.

Ks. wikary Augustyn Zajac w Imielinie, administratorem w Pawłowicach. Ks. wikary Józef Ochodek w Grodźcu, administratorem tamże. Ks. wikary Maksymilian Kotowski w Ustroniu, administratorem w Lipowcu.

Przeniesieni zostali: ks. Józef Brzenka z Rybnika jako katecheta i kierownik bursy przy gimnazjum państwowym w Lublińcu. Ks. wikary Piotr Pawełczyk w Rożdżeniu - Szopienicach jako lokalista do Nieboczów. Ks. wikary Teofil Jamrozy w Mysłowicach jako wikary do Janowa. Ks. wikary Walenty

Piaskowski w Janowie jako wikary do Rożdżenia - Szopienic. Ks. wikary Joachim Hielscher w Pawłowicach jako wikary do Imielina. Ks. wikary Józef Matloch w Niedobczycach na zastępstwo do Brennej. Ks. Wendelin Kałuża, wikary w Lipinach przeszedł do diecezji wrocławskiej.

* Pertraktacje o nową taryfę zarobkową. We wtorek 20 bm. odbędą się w Katowicach pertraktacje o nową taryfę zarobkową w przemyśle żelaznym na Śląsku. Pracodawcy domagają się obniżki tych zarobków o 10 proc., ponadto omawiana będzie sprawa zarobków akordowych od sztuki. Pracodawcy dążą do obniżki tych zarobków o 30 proc.

* Na Śląsku przybyło przeszło 2 000 bezrobotnych. Śląski Urząd Wojew. donosi, że w czasie od 8—14 października r. b. liczba bezrobotnych na terenie województwa śląskiego zwiększyła się o 2103 osób i wynosiła 64 842 osób. Uprawionych do pobierania zasiłku było 18 589 bezrobotnych, w tej liczbie z akcji pomocy państwowej dla bezrobotnych na Śląsku korzystało 10 484 osób.

* Śląska Izba adwokacka przeciwko ustawie adwokackiej. Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem marszałka sejmiku śląskiego adwokata Wolnego odbyło się walne zebranie izby adwokackiej w Katowicach. Na zebraniu tem omawiano sprawę projektu nowej ordynacji adwokackiej. Referował tę sprawę adwokat Żytomierski z Katowic. Po referacie wszyscy obecni w liczbie około 100 osób powzięli uchwałę, protestującą przeciwko temu projektowi, jako godzącemu w niezaleźność stanu adwokackiego.

* Co proponowali przemysłowcy węglowi wiceministrowi Jastrzębskiemu. W uzupełnieniu naszych doniesień o postulatach śląskiego przemysłu węglowe-

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa znakomicie ułatwia trawienie. Zadać w aptekach i drogeriach.

go wysuniętych na konferencjach z p. wiceministrem Jastrzębskim dowiadujemy się, że przemysłowcy węglowi proponowali między in. wprowadzenie natychmiastowej obniżki płac robotniczych o 12 proc. co łącznie z czasowym zawieszeniem opłat świadczeń socjalnych i ewentualną zniżką taryfy eksportowej miało umożliwić skutecznie przeciwstawienie się konkurencji angielskiej na rynkach skandynawskich. Jak nas informują, żądanie obniżki płac robotniczych spotkało się z kategoryczną odmową wicemin. Jastrzębskiego, który zwrócił uwagę przemysłowcom, iż obecna umowa taryfowa w górnictwie obowiązuje do końca stycznia 1932 roku.

* Bilety wycieczkowe do Krakowa i Szarleja-Piekary. Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Katowicach donosi, że z dniem 10 października r. b. wprowadziła bilety wycieczkowe powrotne ze zniżką 25 % do stacji Kraków i Szarleja-Piekary. Do Krakowa wydaje się bilety wycieczkowe powrotne od następujących stacji: Chorzów, Hajduki, Katowice, Katowice-Ligota, Królewska Huta, Mikołów, Mysłowice, Ruda Śl., Rybnik, Rydułtowy, Siemianowice Śl., Szopienice, Świętochłowice i Tarnowskie Góry; do stacji Szarleja-Piekary zaś od stacji Hajduki, Katowice, Królewska Huta, Mikołów, Mysłowice, Siemianowice Śl., Szopienice, Świętochłowice i Tarn. Góry. Bilety wycieczkowe uprawniają do przejazdów w soboty i dni przedświąteczne lub w niedzielę i w dni świąteczne do miejsc wycieczkowych, do powrotu zaś w te same niedziele względnie dni świąteczne, lub bezpośrednio po nich następujące poniedziałki względnie dni poświąteczne. O ile między niedzielą i dniem świątecznym, względnie między dwoma świętami przypada jeden dzień powszedni, ważność biletu wycieczkowego przedłuża się do dnia powszedniego następującego bezpośrednio po drugim dniu świątecznym. Wyjazd pierwotny winien nastąpić w dniu datowania biletu.

* Wystawa Morska przedłużona. Tak ze strony publiczności jak też i nauczycielstwa, organizującego wycieczki na Wystawę Morską w Katowicach, proszono o przesunięcie terminu zamknięcia tej cennej imprezy. By zadość uczynić życzeniu, wystawa otwartą będzie nie do 19, ale do 26 października br. Wskazaniem jest więc, aby wszyscy, którzy słyszeli słowa pochwały o wystawie, a nie mieli dotąd czasu zwiedzić ją, uczynili to w tych ostatnich dziesięciu dniach tembardziej, że komitet wystawowy, chcąc pójść publiczności jak najdalej na rękę, przedłużył okres trwania wystawy, aby wszystkim umożliwić jej obejrzenie.

Z Katowickiego

Pod zarzutem oszukańczego bankructwa

Katowice. Policja aresztowała w Katowicach 2-ch kupców Eljasza i Mojżesza Kirschbaumów z Baranowa pod Tarnobrzegiem pod zarzutem oszukańczego bankructwa. Kirschbaumowie pobrali na kredyt towary u szeregu firm śląskich, narażając je na straty przeszło 80 000 zł.

Nie wolno samochodom i furmankom stać na ulicy 3-go Maja.

Katowice. W ostatnich czasach zdarzają się częściej wypadki, że w Katowicach na ul. 3 Maja urządził się postój samochodów i innych pojazdów. Dyrekcja policji przypomina, że postój na ul. 3 Maja jest wzbroniony dla wszelkich pojazdów z wyjątkiem furmanek i samochodów w czasie ładowania i wyładowania towarów. Dyrekcja policji wzywa do przestrzegania tego przepisu, w przeciwnym bowiem wypadku nastąpi ukaranie osób, naruszających przepisy tego postanowienia.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Wypadek samochodowy.

Katowice - Załęże. Dnia 15 bm. w Załężu w pobliżu kolonii Obroki samochód osob. kierowany przez 18-letniego Karola Ditricha z Załęża, najechał na przydrożne drzewo, wskutek czego samochód został poważnie uszkodzony. Prowadzący ten samochód Ditrich i towarzyszący mu 20-letni Robert Majer, doznali cięższych okaleczeń ciała. Okaleczonych odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach, skąd Majera po nałożeniu mu opatrunku zwolniono, zaś Ditricha pozostawiono pod opieką lekarską. Winę w wypadku ponosi prowadzący samochód Ditrich z powodu szybkiej i nieostrożnej jazdy. Szkoda, jaka powstała przez zniszczenie samochodu, wynosi około 1500 zł.

Z Król. Huty

Pomoc dla bezrobotnych.

Król. Huta. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, uchwalono otworzyć trzecią kuchnię dla bezrobotnych przy ul. Wolności, a dla udogodnienia bezrobotnym z parafii św. Józefa, postarać się o kuchnię polową. Nadto uchwalono zwrócić się do poszczególnych rad zakładowych o przeprowadzenie minimalnego opodatkowania się robotników. (Urzednicy, kupcy i robotnicy miejscowi już się opodatkowali). Wybrano komisję odzieżową, która zajmie się zaopatrzeniem dzieci szkolnych w obuwie lub odzież. Praca nad przyjsiem bezrobotnym z pomocą jest w pełnym toku. Składek w gotówce zebrano 93 202 zł. wypłacono 7 314 bezrobotnym 46 907 zł., w kasie pozostało 46 295 zł. Z tego uchwalono na odzież i obuwie dla dzieci bezrobotnych 30 000 złotych. Zgłoszono 87 miejsc dla dzieci na obiady, z których korzystają dzieci najbardziej potrzebujących. Nadto zebrano pewną ilość odzieży i obuwia, które rozdano pomiędzy bezrobotnych.

Uchwały magistratu.

Król. Huta. Na czwartkowym posiedzeniu magistrat zlecił dostawę kapusty dla zaopatrzenia najbardziej potrzebujących miasta firmie Stella w Król. Hucie. Dla uzyskania dalszych kwot na cele pomocy dla bezrobotnych uchwalono statut nakładający na właścicieli wzgl. dzierżawców gospód, restauracji, hotelów, wyszynków, składnic oraz hurtowni piwa i wina, destylacji i fabryk wód mineralnych obowiązek pobierania od konsumentów opłat dodatkowych do cen sprzedaży napojów i potraw w wysokości 3 proc (wzgl. 5 proc. od opłat za najem pokoju w hotelach itp.) — Do komisji szacunkowej dla wymiaru podatku budynkowego na rok 1931 wybrano: na członków: pp. Jana Pietrzaka, Jana Mateję, Karola Mazurka i Wiktora Dintera, na zastępców pp. Roberta Ogorzała, Jana Bartosika, Marcina Keinsa i Artura Mücke'go. — Przyjęto do wiadomości reskrypt Śl. Urzędu Wojew. tej treści, że budowa domu mieszkalnego dla urzędników wojewódzkich na gruncie przy ul. Rejtana, odstąpionym na ten cel przez gminę, nastąpić ma w przyszłym roku. Wydzierżawiono sklep przy ul. Hajduckiej 23 w domu miejskim p. Franciszko-wi Ksolowi. — Uchwalono wybudować jeszcze w bież. roku odcinek t. zw. przedłużonej ul. Gimnazjalnej. — Wyrażono zgodę na przejęcie przez firmę Golasowski robót przy budowie koszar, wykonywanych dotychczas przez firmę Liersz. Do zakładu bł. Bronisławy uchwalono przyjąć Anastazję Müller oraz dzieci Ryszarda i Elżbietę Kałużów.

Samobójstwo.

Król. Huta. Dnia 14 bm. o godz. 21.45 pozbawił się życia przez utopienie w stawie hutniczym 20-letni bezrobotny Artur Bujok z Król. Huty. Zwłoki jego po upływie pół godziny wydobyła z wody straż pożarna i złożone zostały w kostnicy szpitala miejskiego. Przyczyny targnięcia się na własne życie nie ustalono.

Z Świętochłowickiego

Walne zebranie Kasyna Polskiego.

Świętochłowice. W środę, dnia 21 bm. o godz. 19 odbędzie się w sali Kasyna Polskiego nadzwyczajne walne zebranie z porządkiem dziennym jak następuje: 1. uzupełnienie zarządu, 2. sprawa

Z Śląska Opolskiego.

Z Zabrskiego.

Do mieszkania handlarza Ulbricha w Zabrze wszedł złodziej, przeszukał wszystkie skrytki i znalazł 3 000 marek, które oczywiście zabrał ze sobą.

Na ul. Następcy Tronu w Zabrze doszło w tych dniach wieczorem do krwawego starcia między policją a 8 awanturnikami. Policja zatrzymała pewnego osobnika, który, awanturując się, strzelał z rewolweru. Gdy przeprowadzono rewizję osobistą, na policjantów napadło 8 osobników z łaskami i kamieniami. Wywiązała się krwawa walka, przy czem napadnięci policjanci musieli użyć broni palnej. Jeden z awanturników został zraniony, czterech innych aresztowano.

Z Kozielskiego.

Przed kilku dniami nad ranem znaleziono rodzinę robotnika Pawła Żymełki w Kochańcu w łózkach bez znaków życia. Natychmiast przywołany lekarz stwierdził, że wszyscy (mąż, żona i trojga dzieci), zostali zatruci czadem. Przewieziono ich do szpitala, lecz dzieci były już nieżywe. Żymełka zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Żona jego natomiast zdaje się być uratowana. Odzyskała ona przytomność w piątek. Stan jej jest jednak nadal ciężki.

Na szosie w pobliżu szkoły gospodarstwa domowego w Kędzierzynie został urzędnik kolejowy Józef Blasea z Koźla przejechany przez samochód osobowy i tak ciężko ranny, że wkrótce zmarł.

Weterynarz policyjny przy przydzium policji w Gliwicach, dr. Jaenike, w czasie wyjazdu służbowego do Koźla, padł ofiarą katastrofy samochodowej. Samochód wpadł w drodze do rowu, przy czem dr. J. poniósł śmierć na miejscu.

składek, 3. abonament gazet. Z tym dniem Kasyno Polskie rozpocznie swoją działalność odczytowa z zapowiedzianym odczytem p. dyr. Donnerstaga na temat: „Z dziejów chłopstwa śląskiego“. W sobotę, dnia 31 października rb. o godzinie 20 odbędzie się ku uczczeniu ustępującego prezesa p. starosty Korola „Wieczorek pożegnany“ w sali Kasyna Polskiego. Wstępne 1.— zł. dla osoby.

Śp. ks. Jan Nalepa.

Wielkie Piekary w Świętochłowicku. W środę, dnia 14 bm. zmarł po długich cierpieniach w zakładzie św. Jadwigi w Król. Hucie, wikary powiatowy śp. ks. Jan Nalepa. Zmarły urodził się dnia 4 maja 1865 r. w Ornontowicach (powiatu pszczyńskiego); wyświęcony na kapłana został w roku 1897. Cały szereg następnych lat spędził na pracy duszpasterskiej wśród wychodźstwa naszego w Danii, skąd przed kilkunastu laty powrócił do kraju oczystego i na stałe zamieszkał w Piekarach. Ludności Piekar i sąsiednich parafii Zmarły dobrze był znany a przede wszystkim bardzo lubiany. Niech odpoczywa w pokoju! — przeprowadzenie zwłok z Król. Huty do Piekar odbyło się w piątek po południu, zaś pogrzeb w niedzielę o godz. 9.30 przed południem w Wielkich Piekarach.

Strajk w Szarleju.

Szarlej w Świętochłowicku. W Szarleju w fabryce maszyn Wawerdy zastrajkowali wszyscy robotnicy z powodu niewypłacenia im zarobków za wrzesień i październik. Przebieg strajku spokojny.

Najechanie samochodem.

Łagiewniki w Świętochłowicku. Dnia 15 bm. o godz. 1-ej na szosie pomiędzy Piaśnikami a Łagiewnikami, powracający z Chropaczowa do Zgody 33-letni Alfred Dobiorz, pchnięty został z tyłu samochodem osobowym i wskutek wypadku doznał okaleczenia rąk oraz nóg. Odstawiono go do szpitala w Świętochłowicach, gdzie pozostał pod opieką lekarską.

Złóż datek na fundusz bezrobocia na P. K. O. Nr. 307-795!

Z Opolskiego.

Blisko cztery tygodnie ciągnęła się rozprawa przeciwko kupcowi Boenischowi i Gedatowi, oraz magazynierowi kolejowemu Woschkowi, oskarżonym o popełnienie szeregu oszustw fałszowania dokumentów, oraz dawania i brania łapówek, wskutek czego kolej poniosła straty na kwotę 200 tysięcy złotych. Sąd, po dwudniowych naradach, uwolnił oskarżonych od winy i kary. Motywy uniewinniającego wyroku odczytywał przewodniczący przez 1½ godziny.

Ze wszech stron słyhać skargi na szumnie zapowiadaną akcję „Osthilfe“. Mnożą się coraz więcej głosy krytyczne, zarzucające władzom, że fundusze Ost-hilfe rozplywają się na koszty administracyjne. W Prusach Wschodnich na 28 tysięcy wniosków uwzględniono za ledwie 100. Ile wniosków wpłynęło na Śląsku Opolskim dotychczas jest tajemnicą. W każdym razie i tutaj nikt dotychczas nie otrzymał szumnie zapowiadanych wsparć.

Z Oleskiego.

Miejscowość **Budzów** była ostatnio widownią krwawej bójki między hitlerowcami i komunistami. Do awantury doszło podczas zabawy tanecznej w miejscowej gospodzie. Hitlerowcy, ponieważ byli w mniejszości, zamknęli się w gospodzie i wezwali na pomoc hitlerowców z Kluczborka, którzy niedługo przybyli samochodem ciężarowym. Doszło do ponownej krwawej bójki, w wyniku której kilka osób odniosło rany ciężkie i tłuczone. Jeden z uczestników bójki otrzymał uderzenie nożem w okolicę serca.

Z Pszczyńskiego

Zmiana pociągów na linii Tychy-Jaśkowice.

Pszczyna. Dyrekcja okręgowa kolei państwowych donosi: Z dniem 19 października br. zmienia się rozkład jazdy następujących pociągów na linii Tychy-Jaśkowice Śl. Poc. Nr. 1438 kursować będzie jak następuje: Jaśkowice Śl. odjazd 14.40, Orzesze Wieś odj. 14.45, Kopanina odj. 14.54, Łaziska odj. 15.01, Tychy przyj. 15.13. — Poc. Nr. 1455 Łaziska odj. 15.00, Kopanina odj. 15.08, Orzesze Wieś odj. 15.21, Jaśkowice Śl. przyj. 15.28. — Poc. nr. 1443 zmieniono na poc. mieszany Nr. 14-59 Łaziska odj. 21.25, Kopanina odj. 21.30, Orzesze W. odj. 21.46, Jaśkowice Śl. przyj. 21.46. — Poc. Nr. 1457 Łaziska odj. 22.56, Kopanina odj. 23.01, Orzesze W. 23.11, Jaśkowice Śl. przyj. 23.16.

Z Rybnickiego

Odnowienie ogróca.

Żory w Rybnicku. Szczególnie miłą niespodzianką jest dla parafjan odnowiony ogrójec przy miejscowym kościele parafjalnym. Fundatorami dużego, nowego obrazu są trzej szlachetni obywatele miasta naszego. Wykonał go zaś znany szeroko malarz Szczyrba, weteran sztuki kościelnej, który całą swą sumienność i umiejętność włożył w obraz Pana Jezusa w ogrójcu. Serdeczne dzięki szanownym panom fundatorom oraz przeznacnemu artyście. Liczni wier-ni, którzy teraz znowu modlą się przy ogrójcu, dowodzą najlepiej, że p. Szczyrba dziełem swoim przemawia do serca ludu naszego i pobudza go do pobożności.

Ujęcie szajki napadów rabunkowych.

Wodzisław w Rybnicku. Dnia 11 bm. funkcjonariusze policji w Wodzisławiu przytzymali 27-letniego Franciszka Holkę, 31-letniego Izzydora Holkę oraz 21-letniego Pawła Blokosza z Wodzisławia, pod zarzutem dokonania kilku napadów rabunkowych, m. in. napad ra-

bunkowy, dokonany w kwietniu rb. na drodze w Wilchwie na Brzozową Franciszka z Mszany, której sprawcy skradli 82 zł. gotówki. Napadnięta z obawy, nie zgłosiła o wypadku i dopiero teraz w czasie przytrzymania sprawców, częściowo przez samoprzyznanie się a częściowo na podstawie zeznań świadków, sprawcom napad ten udowodniono. Szajka ta dokonywała również i kradzieży rowerów a w ostatnich czasach planowała zamach na komendanta posterunku w Wodzisławiu Teofila Szczęsnego, to z zemsty za to, iż funkcjonariusz ten przytrzymał pewnego czasu Franciszka Holkę z rowerem, skradzionym Franciszkowi Rosie z Wilchwy. Oprócz tego cała trójka planowała również dokonanie napadu rabunkowego na urzędnika kolejowego, eskortującego i transportującego pieniądze z kasy kolejowej do urzędu pocztowego w Wodzisławiu. Przytrzymanym odebrano dwa rewolwery, przy pomocy których dokonywali oni napadów rabunkowych. Sprawców odstawiono wraz z doniesieniem do dyspozycji władz sądowych w Rybniku.

Wybryk.

Gierałtowiec w Rybnicku. Dnia 9 bm. o godz. 13 w czasie przejazdu pociągu osob. pod tunelem kolejowym na przestrzeni Gierałtowiec — Ornontowice, nieznaną dotychczas sprawca rzucił kamieniem w okno pociągu i wybił jedną szybę. Wypadku w ludziach nie było.

Z całej Polski.

Żydowscy dyrektorzy za kratkami.

Kielce. Z polecenia władz prokuratorskich aresztowano głównego właściciela Banku Handlowego w Kielcach Arona Moszkowicza i dyrektora tego banku Friedmana. Aresztowania te pozostają w związku z nadużyciami popełnionymi na szkodę wierzycieli banku.

Wojsko śpieszy z pomocą bezrobotnym.

Grodno. Oficerowie grodzieńskiego garnizonu uchwalili opodatkować się na rzecz bezrobotnych, na przeciąg 6 miesięcy od 3—20 zł. miesięcznie, zależnie od posiadanej soppia.

Śmierć dziecka w wrzącej kawie.

Chełmża. U gospodarza Sarneckiego do kociołka z gotującą się kawą wpadło 4-letnie dziecko, które zmarło natychmiast wskutek otrzymanych poparzeń.

25 domów poszło z dymem.

Wilno. Z Brasławia donoszą, że o negdaj w nocy w majątku Koziany, pow. Brasławskiego wybuchł pożar, który strawił doszczętnie 25 domów wraz z chlewami. Ofiar w ludziach nie było.

Z całego świata.

Ewangelicy chcą wytargować od rządu saskiego 6 i pół miliona marek.

Lipsk. Między konsystorzem kościoła ewangelickiego a wolnem państwem saskiem toczy się od dłuższego czasu zacięty spór o subwencje państwowe. Zarząd główny kościoła ewangelickiego, opierając się na dawnych umowach, domaga się bowiem od rządu wypłaty 6 i pół miliona marek niemieckich, tytułem rocznej dotacji budżetowej na potrzeby kościoła, uposażenia duchownych itd. Sprawa znalazła swój epilog na ostatnim posiedzeniu sejmiku saskiego, — gdzie znaczną większością głosów uchwalono wstrzymać wszelkie wypłaty na rzecz kościoła, prócz tych świadczeń, które uregulowane są wyraźnie obowiązującym ustawodawstwem. Przewidują tu, iż władze kościelne — wobec takiego stanu rzeczy wystąpią obecnie na drogę sądową.

Bandyci wymordowali całą rodzinę.

Buenos Aires. W miejscowości Malbran w prowincji Santiago del Estero, niewykryci dotychczas sprawcy wymordowali całą rodzinę, składającą się z 7-miu osób. Ofiarą morderstwa padł ojciec, matka i pięcioro dzieci, z których najstarsze liczyło 14 lat, najmłodsze zaś 5 lat. Okropna zbrodnia wywołała niesłychane oburzenie wśród luności.

Spis ludności.

Na jakie pytania odpowiemy podczas spisu ludności?

Jak będzie przeprowadzony spis.

Komisarze spisowi, zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje będą obchodzili w dniu 9 grudnia t. j. w dniu spisu już od godz. 8 rano cały powierzony im do spisania okrąg, dom po domu, mieszkanie po mieszkaniu.

Wszelkie wiadomości, dotyczące mieszkańców, będą zatem z reguły spisywane na terenie ich mieszkań, nie zaś uzyskiwane drogą pośrednią, przez

zwracanie się do zarządców lub właścicieli domów. Do tego środka wolno się odwoływać jedynie w wypadku, gdy komisarz po kilkakrotnej bytności nikt nie zostanie w domu.

Również nie wolno komisarzowi zwoływać głów gospodarstw domowych w jakieś jedno miejsce (np. do urzędu gminnego w rejonach wiejskich) i tam wypełniać formularz. W ten sposób spis jest oarty na tej słusznej zasadzie, że każdy winien zeznawać sam o sobie.

Oszczędnościowy marsz.



W tych dniach odbył osobliwą zmianę garnizonu 2 batalion szkockiej gwardji, stacjonowany dotychczas w Aldershot. Batalion ten, przeniesiony do Windsoru, odbył całą drogę z jednego miasta do drugiego pieszo, ponieważ angielskie ministerstwo spraw wojskowych, zmuszone jest oszczędzać na kosztach przenosin z powodu złego położenia gospodarczego Anglii. Rycina nasza przedstawia ten oszczędnościowy marsz batalionu.

Wykrycie bandy fałszerzy 500-złotówek.

W związku z wykryciem i zlikwidowaniem bandy fałszerzy banknotów 500-złotowych w Wieluniu dowiadujemy się nowych rewelacyjnych szczegółów.

Kolportaż banknotów rozpoczęto, jak wiadomo, w Tarnowskich Górach. Zajmowała się nim Władysław Wolicka, żona bogatego rzeźnika z Rybnej. Wolicy po aresztowaniu zdradzili źródło, gdzie zaopatrywali się w fałszywe banknoty. Fabrykował je w swoim mieszkaniu w Wieluniu b. przodownik policji z Łodzi Władysław Koj przy pomocy Stanisława i Piotra braci Szeniów. Do fabrykacji zużyto płyt litograficznych sporządzonych przez litografa Blankowskiego z Łodzi, trzykrotnie karanego już za fałszerstwo pieniędzy, przyczem o-

statnia kara wynosiła 9 lat. Plan uruchomienia fabryki fałszywych banknotów powstał jeszcze w maju ub. roku. Pierwotnie zamierzano fałszować banknoty dolarowe, których klisze sporządził na zamówienie Koj i Szeniów Blankowski. Odstąpiono jednak później od tego zamiaru, decydując się podrabiać 500-złotowe banknoty. Za sporządzenie potrzebnych klisz otrzymał Blankowski od szajki 5 tysięcy złotych w kilku ratach. Przeprowadzona na miejscu rewizja przez delegowanych ze Śląska dwóch oficerów policji i kilku wywiadowców w asystencji miejscowych władz śledczych wykryła zakopane w lesie, około 3 kilometry od Wielunia, 200 sztuk fałszywych banknotów 500-złotowych, far-

by i chemikalja do trawienia klisz, dalej matryce, płyty litograficzne i klisze zarówno do banknotów złotych jak i dolarowych. W mieszkaniu Koj i Szeniów w znaleziono wszystkie potrzebne do druku banknotów przyrządy, a więc prasy, maszyny i t. p. Wobec tego, że przedsiębiorstwo miało miejsce głównie na terenie województwa łódzkiego, funkcjonariusze urzędu śledczego z Katowic ograniczyli się do przeprowadzenia wstępnych przesłuchań, przekazując materiał dowodowy miejscowym władzom prokuratorskim. Jest jednak bardzo prawdopodobne, że całą sprawę przejmie prokuratura w Tarn. Górach, w której rejonach znajdują się początkowe dochodze-

Sprawy robotnicze.

Projekt czasokresu udzielania zapomóg bezrobotnym w Niemczech.

Zarząd państwowego ubezpieczenia na wypadek bezrobocia i pośrednictwa pracy uchwalił skrócenie czasokresu placenia zapomóg z 26 na 20 tygodni, a dla pracowników sezonowych na 15 tygodni. Zarządzenie to znacznie obowiązywać z chwilą, gdy liczba bezrobotnych w Niemczech dojdzie do 6½ miliona, co nastąpi niewątpliwie z chwilą nastania zimy, mianowicie gdy staną prace na roli i wstrzymane zostaną wszelkie prace sezonowe.

Układy zarobkowe w przemyśle górniczym Śląska Opolskiego.

W ubiegły poniedziałek odbyły się w Gliwicach pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych a przedstawicielami przemysłu górniczego układy zarobkowe jak również w sprawie umowy ramowej. Kapitałiści domagali się od przedstawicieli związków zawodowych zgody na 8½-godzinny dzień pracy i niższą taryfę zarobkową przeciętnie o 12 procent. Przedstawiciele robotników oświadczyli, że nie może być mowy o przedłużeniu dnia pracy poza 8 godzin, jak również nie zgodzą się na obniżenie dotychczasowych zarobków. Przeciwnie, zażądali podwyżki zarobków dla niektórych kategorii robotników dniówkowych. Ponieważ żadna strona nie zgodziła się na propozycje, układy rozbiły się i zatargiem musi się zająć komisja pojednawcza i to w dniach najbliższych.

Encyklika

PAPIEŻA PIUSA XI

do patriarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych ordynariuszów o „Akcji Katolickiej”.

9)

(Ciąg dalszy.)

Już wielokrotnie, jak wiadomo, wyrażaliśmy pogląd Nasz, lub raczej — pogląd Kościoła świętego, na te tak ważne i zasadnicze sprawy i nie dla was to, Czcigodni Bracia, mistrzowie w Izraelu, potrzeba mówić o tem więcej, nie możemy jednak nie dodać paru rzeczy dla tego drogiego ludu, który przy was stoi, któremu pasterzujecie i którym kierujecie z Bożego mandatu, a który odtąd prawie jedynie za waszem pośrednictwem poznać może myśl wspólnego Ojca ich dusz.

Powiedzieliśmy: święte i niepogwałcalne prawa duszy i prawa Kościoła. — Idzie o prawo dusz do pozyskiwania największego dobra duchowego pod przewodnictwem i pod kształcącą działalnością Kościoła, jedynego, przez Boga ustanowionego mandatariusza tego nadnaturalnego porządku ugruntowanego przez Krew Boga Odkupiciela, jaki niezbędny i obowiązkowy jest dla wszystkich dla udziału w Boskiem Odkupieniu.

Idzie o prawo tak ukształconych dusz do uczynienia uczestnikami skarbów Odkupienia innych dusz przez współpracę przy działalności Apostolatu Hierarchicznego.

Otoż, rozważając to podwójne prawo duszy, powiemy, iż czujemy się szczęśliwi i dumni, prowadząc słuszną walkę o wolność sumienia, ale nie (jak niektórzy może przez nieuwagę sądziliby iż mówimy) o wolność sumienia w znaczeniu zbyt często nadużywanego dwuznacznika dla oznaczenia absolutnej niezależności sumienia, rzeczy absurdalnej w duszy przez Boga stworzonej i odkupionej.

Idzie zatem o nie mniej niepogwałcalne prawo Kościoła do imperatywnego zlecenia Boskiego, poruczonego mu przez Boskiego Założyciela, niesienia duszom, wszystkim duszom, tych wszystkich skarbów prawdy i dobra, do ktryalnych i praktycznych, jakie On sam przyniósł światu. „Euntes docete omnes gentes... docentes eos servare omnia quaecumque mandavi vobis”. — Idąc nauczajcie wszystkie narody... nauczając je chować wszystko, comkolwiek wam przykazał (Mat. 28, 19—20). A jakie miejsce w tej absolutnej powszechności i całości zlecenia powinny mieć pierwsze lata i młodość, wskazuje

On sam, Boski Mistrz, Stwórca i Odkupiciel dusz, swoim przykładem i swymi słowami szczególnie godnymi zapamiętania i szczególnie także budującymi: „Pozwólcie dzieciom przyjsć do mnie i nie chciejcie im w tem przeszkadzać...” „Tych maluczkich, którzy (jakby z bożego instynktu) wierzą we Mnie; którym zachowane jest Królestwo Niebieskie, których Aniołowie Stróże i obrońcy widzą ciągle oblicze Ojca Niebieskiego; biada człowiekowi, któryby zgorszył jednego z tych maluczkich. — „Sinite parvulos venire ad me et nolite prohibere eos... qui in me credunt... istorum est enim regnum caelorum: quorum Angeli semper vident faciem Patris qui in caelis est; Vae homini illi per quem unus ex pusillis istis scandalisatus fuerit” (Mat. 19, 13 nast., 18, 1 nast.).

Otośmy teraz w obliczu całokształtu autentycznych stwierdzeń i faktów nie mniej autentycznych, które stawiają ponad wszelką wątpliwość zamysł — już w znacznej części wykonany — całkowitego zmonopolizowania młodzieży, od najpierwszego dzieciństwa aż do wieku dojrzałego, na całkowitą i wyłączną korzyść jednej partji, jednych rządów na podłożu ideologii, która zdecydowanie streszcza się w prawdziwej i czystej statolatrii pogańskiej, a nie mniej w pełnej sprzeczności i przyrodzonymi pra-

wami Kościoła. Powziąć zamiar i przeprowadzać taki monopol, prześladować jak to od pewnego czasu zaczęło się czynić więcej lub mniej jawnie, albo skrycie, w tym zamiarze Akcję Katolicką, razić w tym celu, jak się to ostatnio robiło, jej Stowarzyszenia Młodzieży — jest równoznaczne prawdziwemu rzeczywistemu przeszkadzaniu, aby młodzież przychodziła do Jezusa Chrystusa, a zatem, nie przychodziła do Kościoła, albowiem, gdzie jest Kościół, tam jest Jezus Chrystus. Doszło wreszcie do wyrwania młodzieży z łona Kościoła i od Jezusa Chrystusa siłą gwałtu.

Kościół Jezusa Chrystusa nie zaprzeczał nigdy praw i obowiązków Państwa względem wychowania obywateli, a My sami przypomnieliśmy je i ogłosiliśmy je w niedawnej Naszej Encyklice o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży; praw i obowiązków niezaprzeczalnych — dopóki pozostają w granicach kompetencji właściwych Państwu, kompetencji, które ze swej strony jasno są ustalone w ostatecznych celach Państwa, celach stanowczo nie tylko cielesnych i materialnych, które jednak same przez się zawarte są z konieczności w naturalnych granicach przestrzeni czasu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Program radiowy.

Wtorek 20 października 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Koncert z płyt gramofonowych. 14.55 Intermezzo muzyczne. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 „Chwilka lotnicza” — (Walka gazowa w powietrzu). 15.25 „Twórcza praca pani domu”. 15.50 Program dla dzieci najmłodszych. 16.20 „Pocztą w dawnej Polsce”. 16.40 Bajeczki Cio-ci Heli dla najmłodszych (H. Reutt). 17.10 „O niebezpieczeństwie używania kosmetyków”. 17.35 Popularny koncert symfoniczny Filharmonii Warszawskiej. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieści. 19.20 Inż. Stanisław Nitsch: „Porównanie ustroju społecznego ludzi i życia termitów”. 19.40 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Feljton p. t. „Wywiadowczyń”. 20.15 Muzyka lekka. 21.55 Skrzynka pocztowa techniczna. 22.10 Koncert. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.45 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Środa 21 października 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Koncert z płyt gramofonowych. 14.55 Intermezzo muzyczne. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Intermezzo muzyczne. 15.25 Kamila Nitschowa: Pogadanka z dzieł — „Gospodyni Śląska”. 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Lekcja języka angielskiego. 16.20 „Dwie sylwetki bohaterów dwu narodów”. 16.40 Skrzynka pocztowa. 17.00 Intermezzo muzyczne. 17.10 Odczyt. 17.35 Polska muzyka lekka. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Prof. dr. Kazimierz Simm. Doc. Uniw. Jagiell.: „Mój setny odczyt radiowy”. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Feljton muzyczny. 20.15 Wesoły wieczór muzyczny. 21.00 Kwadrans literacki. 21.15 Dalszy ciąg koncertu. 22.10 Intermezzo muzyczne. 22.30 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.35 Komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe. 22.45 Odczyt w języku francuskim. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Odpowiedzi redakcji „Katolika”.

S. 5. Niewiadomy, Siemianowice. Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń w Katowicach. — 2. Wyższy Urząd Ubezpieczeń w Mysłowicach i Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń w Katowicach.

B. T. Cwiklice. Skapitalizowanie renty wojaskowej może Pan otrzymać. W tym celu trzeba stawić wniosek do Starostwa; referat spraw finansów wojennych w Katowicach, załączając ostatni kwit rentowy i poświadczenie, zatwierdzone przez władze, że skapitalizowana renta zostanie użyta na zakup ziemi pod budowę.

S. J. Chorzów. Dożywianie dzieci prowadzi komitet pod nadzorem gminy. To też należy zwrócić się do urzędu gminnego lub też kierownika szkoły.

Pawłów 100. Przedwojenne komorne w wysokości 9,00 marek niemieckich równa się 11,07 zł. Jeżeli dom został wybudowany po dniu 1. lipca 1918 roku, to nie podlega ustawie ochrony lokatorów i gospodarz, czyli właściciel domu może podwyższać komorne i wypowiadać mieszkanię.

M. T. Płaci się za każdy cug (kanal) osobno, i to za każdy rozpoczęty metr 10 groszy. Opłaty za badanie mięsa reguluje rozporządzenie województwa, ogłoszone w urzędówkach starostw. Wobec tego radzimy zwrócić się do Starostwa w Rybniku.

105. M. P. C. Od wyroku Wyższego Sądu Rozjemczego w Warszawie niema odwołania. Należy sprawy dopilnować i należycie bronić.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

We wtorek, dnia 20. bm. premiera doskonałej operetki Lehara „Paganini”, której żywa akcja, barwność i tempo życia, doskonała charakterystyka ludzi, melodyjność muzyki i śpiewu, zachwycała w szczerym entuzjazmie widownię wszystkich teatrów europejskich. Wyreżerowana subtelnie i czelatorsko przez p. Domostawskiego, operetka ta napewno stanie się cłou sezonu, zwłaszcza, że jej obsada najlepszych operetkowych śpiewaków daje gwarancję wielkiego artystycznego powodzenia. W przedstawieniu „Paganiniego” weźmie udział jeden z najlepszych tenorów polskich doby obecnej p. Gustaw Chorian w roli „Paganiniego” przy współzawodnictwie doskonałej divy operetkowej Marii Nochowicz — przemiłej i pełnej temperamentu Korabianki, reż. Domostawskiego. Jastrzebskiego, Jabłońskiego, Kopciuszewskiego, Kowalskiego i Peteckiego. W akcie III-cim „Lavatera” w wykonaniu primabaleriny Soboltówny i baletmistrza Wojnara.

REPERTUAR.

Wtorek, dnia 20. bm.: „Paganini”, premiera o godz. 19.30.

Środa, dnia 21. bm.: „Paganini” o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 22. bm.: „Wesoła Wdówka” Bielsko o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 22. bm.: „Wesele Fonia” Ząbryk o godz. 19.30.

SPORT

Z frontu walk ligowych.

Wisła — Legia 3:1 (2:0).

L. K. S. — Warta 4:0 (1:0)

Polonia — Garbarnia 2:3 (1:1)

*

Tabela rozgrywek ligowych po uwzględnieniu powyższych wyników przedstawia się następująco:

Tabela ligi państwowej.

	Stosunek	
	gier	bramek
1. Garbarnia	19	42:18
2. Wisła	20	49:27
3. Warta	19	54:27
4. Legia	19	45:30
5. Pogoń	18	34:27
6. L. K. S.	20	45:38
7. Ruch	18	35:39
8. Polonia	19	32:40
9. Cracovia	18	28:43
10. Czarni	20	25:50
11. Lechia	20	23:59
12. Warszawianka	17	29:46

L. T. S. G. bije Naprzód 4:1 (2:1).

Łódź, 18. 10. (tel. wł.). Naprzód, który grał bez Cuga zawiódł na całej linii, szczególnie szwankowała gra napadu i środkowego pomocnika, który był najsłabszym graczem. W przeciwieństwie do Naprzodu, L. T. S. G. grał świetnie i był to bodaj jego najlepszy mecz w sezonie.

Bramki dla L. T. S. G. zdobył Franzmann (2), Wypich i Foigt, dla Naprzodu honorową bramkę uzyskał Nastula.

Publiczność zebrana w liczbie 5.000 osób za

chowywała się wrogo wobec Naprzodu i już przed meczem kilku fanatyków łódzkich czynnie znieważało graczy Naprzodu, którzy też w tak podnieconej atmosferze nie umieli się zdołać na normalny wyczyn.

Sędziował p. Lustgarten — bez zarzutu.

Trzeci i decydujący mecz między Naprzodem a L. T. S. G. Łódź odbędzie się na neutralnym boisku najprawdopodobniej w Warszawie.

*

Brześć, 18. 10. (tel. wł.).

82 p. p. — 22 p. p. Siedlce 1:4 (1:3)

O wejście do Ligi Śląskiej.

Czarni Chropaczów biją Białą Lipnik 9:2 (3:0)

O wejście do klasy „A”.

K. S. 20 — K. S. 24 Szopienice 3:1 (1:1)

O wejście do B-ligi.

KS. Stadjon — KS. Kopalnia Römer 4:1 (2:0)

Spotkania towarzyskie.

I. F. C. — K. S. Chorzów 6:3 (1:1)

Polcyjny K. S. — K. S. 20 Bogucice 4:5 (4:2)

B. B. S. V. — Cracovia 4:2 (1:2).

Iskra — Poczłowe P. W. Katowice 9:5 (6:1)

Ślask — KS. 07 2:2: (1:1).

K. S. 06 — K. S. „09” 2:2 (1:1)

KS. Słupna — Haller Świątobliwice 3:1 (1:1).

Ruch gromi Ślask 9:1 (5:1)

Stella — KS. Kresy Król. Huta 4:0 (1:0).

Amatorski K. S. — Zjednoczeni P. Sp. 5:0 (1:0)

KS. Pogoń — KS. 06 Katowice 0:1 (0:0).

Slavia — Diana 1:1 (1:1)

Zgoda — Wawel Nowa Wieś 1:2 (1:1).

KS. Roździeń — KS. 22 M. Dąbrowka 3:2 (1:1)

Dział handlowy.

Notowania złotego w Berlinie.

w dniu 16 paźdz. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę 47.225—47.425.

Noty wielkie 47,10—47,50.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 17 paźdz. 1931 r.

Dolar amerykański 8,89¹⁰/₁₆ zł. Funt szterlingów angielskich 34,51 zł. 100 franków francuskich 35,05 zł. 100 szylingów austriackich 46,18 zł. 100 koron czeskich 26,36 zł. 100 franków szwajcarskich 174,72 zł. 100 guldenów holenderskich 361,35 zł. 100 belg belgijskich 125,19 zł. 100 lei rumuńskich 5,32 zł. 100 guldenów gdańskich 173,97 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 17 paźdz. 1931 r.

Ceny rynkowe za 100 kg.

Żyto 22,50—23,00; Pszenica zbierana 23,00—23,50. Pszenica dworska 24,00—24,50. Owies jednolity 24,00—25,50. Owies zbierany 22,50—23,50. Jęczmień na kaszę 21,00—21,50. Jęczmień browarny 24,00—25,50. Mąka pszenna luksusowa 45,00—55,00. Mąka pszenna 0000 40,00—45,00. Mąka żytnia 37,00—38,00. Otręby pszenne szale 14,00—14,50. Otręby pszenne średnie 13,50—14,00. Otręby żytnie 13,50—14,00. Kuchy lniane 27,00—28,00. Kuchy rzepakowe 17,00—18,00. Kuchy słonecznikowe 40—44% 20,50—21,50. Groch Wiktorja 28,00—32,00. Konieczna czerwona bez kianianki o czystości do 97 procent 160,—190,00. Konieczna biała bez kianianki o czystości do 97 proc. 250,00—350,00. Rzepak zimowy 31,00—33,00. Obroty i podaż małe.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 17 paźdz. 1931 r.

Za 100 kg w handlu hurtowym parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca: Żyto 22,50. Pszenica 20,75—21,25. Jęczmień 64—66 kg — 20,50—21,50. 68 kg — 22,00—23,00. browarowy 24,50—25,50. Owies 20,50—21,50. Mąka żytnia 65 proc. 33,25—34,25. Mąka pszenna 65 proc. 32,00—34,00. Otręby żytnie 13,25—14,00. pszenne 12,00—13,00. pszenne grube 13,00—14,00. Rzepak 29,00—30,00. Groch Wiktorja 20,00—24,00. Folgera 23,00—25,00. Ziemiaki jadalne 2,70—3,00. Ogólne usposobienie spokojne. Ziemiaki w gatunkach specjalnych powyżej notowania.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 16 paźdz. 1931 r.

Za 1000 kg: Pszenica śląska 74¹/₂ kg — 220 mk, 78 kg — 224 mk, 72 kg — 210 mk. Żyto śląskie 71,2 kg — 200 mk, 69 kg — 196 mk. Owies średniej jakości i dobroci, nowy 140 mk. Jęczmień browarny 175 mk, jary 160 mk, zimowy 63—64 kg — 160 mk, na kaszę 160 mk.

Mąka za 100 kg: Pszena 70 proc. nowa 33 mk, pszena luksusowa 39 mk, żytnia nowa 70 proc. 29,75 mk, 65 proc. 30,75 mk, 60 proc. 31,75 mk.

Strączkowe: Groch Wiktorja 27—28 mk zielony 33—35 mk. Fasola biała 20—22 mk.

Pasza dla bydła: Słoma prasowana żytnia, pszena, jęczmieńna lub owsiana 0,80—0,95 mk, Słoma żytnia długa 1,40 mk. Siano zdrowe, su-

che, nowe 1,70 mk; dobre, zdrowe, nowe 1,90 mk.

Zniżkowa tendencja na targowicy

w Mysłowicach.

W tygodniu od 10. 10. do 16. 10. spędzono na targi: buhaji 148, wołów 39, krów 731, jałówek 78, cieląt 200, owiec 19, nierogacizny 3177. Ogółem 4392 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje 0,53 do 1,12 zł., woły 0,56—1,16 zł., krowy 0,54 do 1,14 zł., jałowki 0,59—1,16 zł., cielęta 0,80 do 1,30 zł., nierogacizny I. gat. 1,70—2,00 zł., II. gat. 1,46—1,69 zł., III gat. 1,26—1,45 zł., IV gat. 1,00—1,25 zł. Targ ożywiony. Tendencja zniżkowa. (—)

Ceny zboża w Polsce i zagranicą.

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 5 do 11 b. m. Podług obliczenia biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Ceny za 100 kg w złotych.

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Warszawa	23,58	21,81	24,25	22,65
Kraków	23,58	22,68 ¹ / ₂	25,50	22,91
Gdańsk	21,10	21,91	25,95	—
Poznań	20,00	22,38	24,50	20,21
Lwów	21,50	20,27 ¹ / ₂	—	22,25
Lublin	21,57	20,75	22,27 ¹ / ₂	21,39
Berlin	45,62	39,54	35,20	30,48
Hamburg	21,35	—	14,68	15,20
Praga	37,48	39,07	34,52	31,15
Brno Morawskie	36,17	38,54	35,44	30,62
Wiedeń	33,13	35,94	44,53	32,38
Liverpol	20,00	—	—	22,94
Chicago	16,46	16,10	19,58	14,33
Buenos Aires	24,14	—	—	22,14

Z Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

Katowice II. Odbyło się tu zebranie OZPR., które zagał prezes Kuchta. P. Gonja referował sprawę założenia biblioteki w Kole, co jednogłośnie postanowiono. Zmieniono pozatem termin odbywania zebrań miesięcznych. Zebrania odbywać się będą w pierwszą niedzielę każdego miesiąca o godz. 19-ej.

Katowice III. Zebranie OZPR. koła Katowice III odbyło się w obecności prezesa okręgowego Kupilasa zagał prezes koła p. Gajdzik. Sprawozdania z działalności koła przyjęto bez zmian. Następnie odbyło się wręczenie krzyża gen. Bułak-Bałachowicza. Otrzymali go pp. prezes Gajdzik oraz komendant koła Klim. Wręczenia krzyża dokonał prezes okręgowy p. Kupilas, krótko przemówiwszy do odznaczonych.

Katowice I. W niedzielę 4 bm. urządziło Koło Katowice I. zabawę jesienną dla członków swych oraz ich rodzin, zabawa ta odbyła się w bardzo miłym nastroju. Osiągnięto pewien zysk, z którego połowa zostanie przeznaczoną na bezrobotnych członków Koła, — a druga połowa do uznania funduszu bezrobocia.

Lipiny Śl. Zebranie miesięczne Ogólnego Zw. Podoficerów Rezerwy Koło Lipiny w obecności licznych członków zagał p. Maciołek. Po przyjęciu porządku obrad i odczytaniu protokołu kol. delegat zdał sprawozdanie z Ogólnego-Krajowego Zjazdu w Gdyni. Ustalono pozatem termin walnego zebrania Koła.

Z Wydawnictw.

W tych dniach opuścił prasę numer I-ty miesięcznika p. t. „Młodzież Śląska”. Jest to ilustrowane czasopismo regionalne — poświęcone młodzieży śląskiej, wydawane przez Związek Nauczycielstwa Polskiego w Knurowie. Pismo to postawiło sobie za cel opracowanie systematyczne poszczególnych miejscowości województwa śląskiego. Zamieszczać będzie ono monografię wsi, gmin, powiatów, podawać będzie wiersze i pieśni śląskie w pięknej gwarze śląskiej, ponadto zamieszczać będzie stale artykuły oświatowe, patriotyczne, religijno-obyczajowe itp. Również „Nieustający Konkurs Zagadkowy”, w którym każdy czytelnik znajdzie godziwą rozrywkę zasługującą na szczególną uwagę. W konkursie tym już w numerze I-ym zamieszczono: kalambury, układanki, zagadki, rebusy itp. Dobre rozwiązania nagradzane są w postaci cennych książek z obrazkami. Pismo to uwzględni przedewszystkiem prace krajoznawcze młodzieży. Mając na względzie szalony kryzys ekonomiczny, pismo to kosztuje tylko 20 groszy miesięcznie, tam zaś, gdzie ominięta zostaje przesyłka pocztowa numer kosztuje 15 groszy. Jak nas informują numer II. poświęcony będzie „Dniu Zaduszemu”, „Miesiącowi Śląska”, oraz uroczystości, poświęcenia wspólnego gmachu szkoły nr. II w Knurowie. Oprócz tego dział regionalny zawiera jak zwykle: bajki śląskie, przysłowia ludowe, monografię Ligoty, zagadki, rebusy i pieśni ludowe śląskie. Numer zawierać będzie 20 stron druku. Cena bez zmiany. Adres Redakcji: Gryń Zygmunt — Knurów, Szkoła I. Następny numer ukaże się w dniu 1 listopada.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego” i „Katolika Śląskiego”, „Górnoślazaka” i „Gońca Śląskiego” w Katowicach.

Nakładem i drukiem: Drukarnia Śląska, spółka z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula w Królewskiej Hucie.

Popieraj przemysł rodziomy a dasz prace bezrobotnym.

Pianina Fortepiany Fisharmonje

fabryk krajowych i zagranicznych po cenach fabrycznych i dogodnych warunkach. Również posiadamy stale na składzie fortepiany mało używane. — Korzystna okazja kupna. — Strojenie i reperacje. —

Skład Pianin

KRÓLEWSKA HUTA. Rynek 3. — Tel. 1357.

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik kopalniany Wiktor Gajda, kawaler, zamieszkały w Radzionkowie, ulica Ks. Damrota 61, syn inwalidy górniczego Franciszka Gajdy i jego żony Marii z domu Patermann, zamieszkałych w Radzionkowie;

2. niezamężna Elżbieta Berta Smółczanka, bez zawodu, zamieszkała w Michałkowicach, ulica Hallera 2, córka robotnika maszynowego Karola Pawła Smółki, zamieszkałego w Michałkowicach i jego zmarłej żony Anastazji z domu Lomot, ostatnio zamieszkałej w Siemianowicach Śląskich, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Radzionkowie, Michałkowicach i Redakcji Dziennika „Katolik” w Katowicach.

Michałkowice, dnia 16 października 1931 r.
Urzędnik stanu cywilnego
w/z. Machnik.

Sprzedaż

Do sprzedania maszyna do pisania „Kappel” polsko - niemiecka. Stow. św. Zyty Katowice, ul. Mariacka 22.

Różne

Poszukuje się 35.000 zł. na 1 hipotekę na dom wart. 155 tys. Odpow. do administracji pod „Dobry wkład”.

Poszukuje się dla chłopca lat 16 posady jako początkującego z ukończonym kursem stenografii, korespondencji i pisania na maszynie. Odpow. do admin. pod „Początkujacy”.

Donosi się panu R. W. z Gostynia, że nie poszukuje się chłopca, tylko poszukuje się posady dla chłopca.

Dobra kucharka z polską i niemiecką kuchnią. Świadectwa dobre. Poleca Stow. św. Zyty w Katowicach.

Poszukuje się 35.000 zł. na 1 hipotekę na dom wart. 155.000 zł. Odpow. powiedzi do Redakcji pod „35.000”.

Czytajcie naszą gazetę